

ŁUKASZ JUSZCZYK¹, JAN KLUZA²

Przywłaszczenie mienia w świetle małżeńskiej wspólności majątkowej

Streszczenie

Dominujący pogląd zakłada, że możliwa jest odpowiedzialność karna osoby, która bez wiedzy współmałżonka zbywa rzecz ruchomą wchodzącą w skład małżeńskiej wspólności majątkowej. Pogląd ten jest nieprawidłowy. W rzeczywistości omawiana kategoria zachowań jest dopuszczalna przez regulacje prawa cywilnego, bowiem podstawy funkcjonowania zarządu majątkiem wspólnym oparte są na zasadzie samodzielności. Dlatego też zachowania takie nie powinny być uznawane za bezprawne. Co więcej, czyny takie nie realizują znamion typu przywłaszczenia, zarówno przedmiotowych, jak i podmiotowych. Jednak nawet gdyby przyjąć prawidłowość wyrażanego powszechnie poglądu, to nadal nie powinno dochodzić do skazywania działającego w określony sposób współmałżonka. Prawo karne oparte jest bowiem na zasadzie subsydiarności, a prawo cywilne zapewnia odpowiednie mechanizmy reagowania na nienależyte sprawowanie zarządu majątkiem wspólnym.

Słowa kluczowe: małżeńska wspólność majątkowa, przywłaszczenie, bezprawność, subsydiarność

¹ Mgr Łukasz Juszczyk – Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury; e-mail: ljjuszczyk@gmail.com; ORCID: 0000-0002-0929-6093.

² Mgr Jan Kluza – Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie; e-mail: jan.kluza@hotmail.com

ŁUKASZ JUSZCZYK, JAN KLUZA

Takeover of property in view of nuptial commonage of estate

Abstract

Dominant opinion claims there is a possibility of criminal liability towards a person, who has sold a movable property, belonging to the nuptial commonage of estate, without a consent of the spouse. The opinion is improper. In fact, conduct in question is permitted on the grounds of the civil law. Basis of commonage's management is based on the principle of self-reliance. Because of that, such deeds shall not be deemed as unlawful acts. Moreover, they do not fulfill the features of crime of takeover of property. Even if the dominant opinion was correct, it would still be inappropriate to sentence a spouse for such deeds. Criminal law shall always be deemed as subsidiary, while the civil law provides measures of reaction to inadequate management of nuptial commonage of estate.

Keywords: nuptial commonage of estate, takeover of property, illicitness, subsidiarity

Wstęp

Zgodnie z art. 284 § 1 k.k. ten, kto przywłaszcza sobie cudzą rzecz ruchomą lub prawo majątkowe, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Jest to przestępstwo publicznoskargowe, z tym że jeśli popełnione zostało na szkodę osoby najbliższej, ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego (art. 284 § 4 k.k.), a jego sprawcą może być każdy podmiot, ma więc charakter powszechny. W tym względzie rozważenia wymaga jednak kwestia odpowiedzialności karnej sprawcy, który popełnia przestępstwo na szkodę współmałżonka, z którym pozostaje w ustroju majątkowej wspólności małżeńskiej, a przedmiotem jego czynu jest rzecz ruchoma objęta tą współwłasnością. W dniu 17 września 2004 r. została uchwalona ustawa o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw³. Jedną z najważniejszych zmian nowelizacji była reforma modelu funkcjonowania ustawowego ustroju majątkowego. Zniesione zostało ograniczenie możliwości samodzielnego sprawowania zarządu majątkiem wspólnym tylko do czynności nieprzekraczających zakresu zwykłego zarządu. W obecnym stanie prawnym art. 36 § 2 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego⁴ uprawnia generalnie każdego z małżonków do samodzielnego zarządu, chyba że co innego wynika z kolejnych przepisów. Ograniczenia możliwości samodzielnego zarządu przewiduje art. 36¹ k.r.o., regulujący instytucję sprzeciwu wobec czynności zarządu drugiego współmałżonka, oraz art. 37 § 1, określający czynności, które mogą być dokonane jedynie za zgodą współmałżonka. Na tle tych przepisów Sąd Najwyższy 29 sierpnia 2007 r. postanowił⁵ odmówić podjęcia uchwały w sprawie pytania prawnego, czy w związku z wyżej wymienioną nowelizacją k.r.o. nastąpiła depenalizacja czynów, które wcześniej kwalifikowane były z art. 284 k.k., w odniesieniu do mienia objętego współwłasnością. SN wskazał, że nowelizacja prawa rodzinnego nie wprowadza żadnych zmian, które miałyby znaczenie dla odpowiedzialności karnej małżonka dopuszczającego się

³ Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 162, poz. 1691, dalej jako nowelizacja.

⁴ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Dz.U. 1964 Nr 9, poz. 59, dalej jako k.r.o.

⁵ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 2007 r., sygn. I KZP 18/07, LEX nr 298965. W dalszej części artykułu zagadnienia przedstawiane będą w odniesieniu do sytuacji faktycznej, która wystąpiła w niniejszej sprawie: sprzedaży przez jednego z małżonków samochodu osobowego objętego wspólnością majątkową.

czynów dysponowania majątkiem wspólnym z zamiarem powiększenia swojego majątku kosztem majątku drugiego małżonka. SN podnosi, że znowelizowane przepisy nie tworzą sytuacji, kiedy to zachowanie realizujące znamiona czynu zabronionego nie jest przestępne z uwagi na działanie w ramach uprawnienia przyznanego przez inną normę prawną. SN twierdzi także, że żadne przepisy k.r.o. nie upoważniają małżonka do zachowania wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 284 k.k., tj. przywłaszczenia mienia wspólnego z zamiarem powiększenia swojego własnego majątku kosztem majątku współmałżonka. Stanowisko to, zakładające możliwość odpowiedzialności karnej w analizowanej sytuacji, znajduje wyraz w orzecznictwie sądów powszechnych⁶ oraz popierane jest przez większą część doktryny⁷. Pogląd ten należy uznać za niezasadny z kilku powodów, które zostaną poddane analizie w niniejszym artykule.

Znamiona przestępstwa z art. 284 k.k.

Przedmiotem ochrony przestępstw stypizowanych w rozdziale XXXV k.k. jest mienie, pod którym to pojęciem zgodnie z art. 44 k.c. mieści się własność i inne prawa majątkowe⁸. Z tak sformułowanego tytułu rozdziału oraz braku odrębnych uregulowań w kodeksie karnym wynika, że dla dokładnego ujęcia komentowanych przepisów niezbędne jest sięgnięcie do odpowiednich uregulowań cywilnych. Oznacza to, że dobrem prawnym chronionym przez przepisy karne są określone w kodeksie cywilnym prawa majątkowe sprawowane względem rzeczy. Będą więc to zarówno określone w księdze II kodeksu cywilnego własność i inne prawa rzeczowe (tzw. prawa bezwzględne), jak i prawa, u których podstaw leżą zobowiązania, a więc prawa obligacyjne⁹. Ochroną objęte jest także posiadanie.

⁶ Por. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30 kwietnia 2015 r., sygn. II Aka 62/15, LEX nr 1745770.

⁷ Por. np.: B. Michalski, [w:] A. Wąsek, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 222–316*, t. 2, Warszawa 2010, komentarz do art. 284, teza nr 69, dostęp Legalis z dnia 26 grudnia 2016 r.; J. Lachowski, [w:] V. Konarska-Wrzosek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2016, komentarz do art. 284, teza nr 3, dostęp LEX z dnia 26 grudnia 2016 r.; E. Guzik-Makurska, E. Pływaczewski, [w:] M. Filar (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2016, komentarz do art. 284, teza 11, dostęp LEX z dnia 26 grudnia 2016 r.

⁸ M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom III. Komentarz do art. 278–363 k.k.*, wyd. 2, Kraków 2006, teza nr 5 do uwag wprowadzających do rozdziału XXXV, dostęp LEX z dnia 26 grudnia 2016 r.

⁹ A. Kidyba (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna*, wyd. 2, Warszawa 2012, teza nr 6 do art. 44 k.c., dostęp LEX z dnia 26 grudnia 2016 r.

Przestępstwa kradzieży i przywłaszczenia różnią się tym, że „sprawca kradzieży zabiera z posiadania innej osoby cudze mienie ruchome w celu przywłaszczenia, natomiast sprawca przestępstwa określonego w art. 204 § 1 k.k. [z 1969 r., przyp. autorów] przywłaszcza sobie cudze mienie ruchome, które nie zostało mu powierzone, jednakże znalazło się już w jego legalnym, nie bezprawnym, posiadaniu”¹⁰. Przestępstwo stypizowane w art. 284 § 1 k.k. wymaga dla przypisania sprawstwa istnienia po stronie sprawcy umyślności. Zarówno kradzież, jak i przywłaszczenie należą do grupy przestępstw kierunkowych, dla których popełnienia konieczny jest zamiar bezpośredni, zabarwiony celem przywłaszczenia cudzej rzeczy (*dolus directus coloratus*)¹¹. Z tego powodu ocena strony podmiotowej w sprawach o przywłaszczenie winna być dokonywana ze szczególną starannością.

Czynność sprawcza została określona w art. 284 k.k. jako „przywłaszczenie sobie”, a jej istotą jest jakikolwiek czyn uzewnętrzniający zamiar włączenia rzeczy lub prawa majątkowego do własnego majątku¹². SN stwierdził natomiast, że nie jest cechą tego przestępstwa zwiększenie majątku sprawcy o wartość przywłaszczonego mienia, albowiem „konstytutywne znaczenie dla przywłaszczenia ma pierwsza czynność dokonana przez sprawcę, w której przejawia się jego stosunek do rzeczy, wyrażający się w postępowaniu z tą rzeczą jak właściciel”¹³. O ile prawdą jest, że czyn zostaje popełniony, w momencie gdy sprawca przywłaszcza sobie mienie, którym wcześniej władał legalnie, to za nieprawidłowe należy uznać zaprzeczanie powiększeniu majątku sprawcy cechy konstruktywnej przywłaszczenia. Nawet jeśli sprawca po dokonaniu przywłaszczenia rzecz niszczy, obdarowuje nią osobę trzecią lub okazuje wobec rzeczy każdy inny przejaw władztwa, to przez logiczną sekundę po dokonaniu rzecz ta znajduje się w jego majątku. Nie jest zatem z logicznego punktu widzenia możliwe przywłaszczenie bez powiększenia majątku działającego. Celem zachowania sprawcy jest nieodwracalne pozbawienia właściciela określonego składnika jego majątku, a działanie to musi mieć charakter bezprawny, a więc sprawcy nie może przysługiwać prawo do rozporządzania rzeczą, zatem zamiar przywłaszczenia (*animus rem sibi habendi*) musi być powiązany ze świadomością sprawcy o braku tytułu prawnego ku temu¹⁴. Na tym tle w doktrynie

¹⁰ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 1978 r. Rw 285/78, OSNKW 1978/10/118.

¹¹ M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, op. cit., teza nr 82 do art. 278 k.k.

¹² J. Gałązka, [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2016, komentarz do art. 284, teza B.1., dostęp Legalis z dnia 26 grudnia 2016 r.

¹³ Ibidem, por. przywołane orzeczenie: Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2014 r., sygn. IV KK 96/14, LEX nr 1463640.

¹⁴ T. Oczkowski, [w:] R. Stefański (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. 2, Warszawa 2015, teza 4 do art. 284 k.k., dostęp Legalis z dnia 26 grudnia 2016 r., por. przywołane orzeczenie: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2007 r., sygn. IV KK 34/07, LEX nr 578208.

prawa karnego wykryły dwie koncepcje na temat istoty przestępstwa przywłaszczenia. Teoria wartości rzeczy zakładała, że istotą czynu jest przysporzenie sobie korzyści z przywłaszczonego mienia, natomiast teoria substancji kładła nacisk na zachowywanie się względem rzeczy jak właściciel¹⁵.

Istota i funkcjonowanie małżeńskiego ustawowego ustroju majątkowego

Art. 31 § 1 k.r.o. stanowi ogólnie, że z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje *ex lege* między małżonkami wspólność majątkowa obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich. Przedmioty te stanowią majątek wspólny. Natomiast własność wchodząca w skład majątku objęta jest tzw. współwłasnością łączną¹⁶. W sytuacji, w której do dwóch współuprawnionych należy nie jedynie konkretne prawo, a cała masa majątkowa, wyjątkowo „starannego ustawowego rozstrzygnięcia wymagają przede wszystkim zasady zarządu wspólnym majątkiem, odpowiedzialność tym majątkiem za zobowiązania tylko jednego współuprawnionego oraz zasady nabywania nowych przedmiotów majątkowych”¹⁷. Z punktu widzenia dalszych rozważań ogólnego omówienia wymagają zwłaszcza podstawy zarządu majątkiem oraz nabywanie doń nowych przedmiotów.

Do momentu wejścia w życie noweli k.r.o. każdy ze współmałżonków był zobowiązany do sprawowania zarządu majątkiem wspólnym. Obowiązki towarzyszyło uprawnienie do samodzielnego dokonywania czynności tego zarządu. Jednakowoż samodzielność ta była w zasadzie ograniczona jedynie do czynności określanych jako „zwykły zarząd”. Do dokonania czynności przekraczających zakres owego zwykłego zarządu konieczna była zgoda małżonka. Jak wskazuje się w literaturze, takie określenie zasad funkcjonowania majątku wspólnego prowadziło do wielu trudności. W praktyce ciężko było bowiem o wyznaczenie precyzyjnej granicy między zarządem zwykłym a czynnościami przekraczającymi jego zakres¹⁸. Anachroniczne rozwiązania nie sprawdzały się również w nowych realiach

¹⁵ L. Wilk, [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do artykułów 222–316*, Warszawa 2013, komentarz do art. 284, teza nr 22, dostęp Legalis z dnia 26 grudnia 2016 r.

¹⁶ Por. M. Nazar, [w:] T. Smoczyński (red.), *Prawo rodzinne i opiekuńcze. System Prawa Prywatnego*, t. 11, Warszawa 2014, s. 262–263.

¹⁷ J. Ignatowicz, M. Nazar, *Prawo rodzinne*, Warszawa 2016, s. 278.

¹⁸ E. Skowrońska-Bocian, *Małżeńskie ustroje majątkowe*, Warszawa 2010, s. 56.

gospodarki wolnorynkowej¹⁹. Jak już była o tym mowa we wstępie, w obecnym stanie prawnym każdy z małżonków uprawniony jest generalnie do samodzielnego zarządu majątkiem wspólnym, który to zarząd ustawowo zdefiniowano w art. 36 § 2 k.r.o. jako dokonywanie czynności, które dotyczą przedmiotów majątkowych należących do majątku wspólnego. Takie sformułowanie zasad zarządu prowadzi do możliwości jego określenia jako opartego na zasadzie samodzielności, z zaznaczeniem wyjątków wcześniej wskazanych. Samodzielność nie powinna być rozumiana jednak jako dowolność. Art. 36 § 1 k.r.o. nakłada na małżonków prawny obowiązek współdziałania w zarządzie, a współdziałanie to ma polegać w szczególności na udzielaniu sobie wzajemnych informacji o stanie majątku, o wykonywaniu zarządu i o zobowiązaniach majątek obciążających. Należy jednak jasno zaznaczyć, że dokonanie czynności zarządu z naruszeniem tych obowiązków nie prowadzi, co do zasady, do pozbawienia czynności skuteczności. Jeżeli czynność została dokonana przy braku wcześniej wyrażonego sprzeciwu małżonka niedziałającego, to jest ona ważna i skuteczna, nawet gdyby z obiektywnego punktu widzenia była niekorzystna dla majątku wspólnego. Jedynie w przypadku skutecznego wyrażenia sprzeciwu przez małżonka niedziałającego zarówno wobec współmałżonka, jak i jego kontrahenta, może dojść, zdaniem części doktryny, do nieważności czynności²⁰.

Co się zaś tyczy nabywania do majątku wspólnego nowych przedmiotów, wskazać należy na najbardziej przydatną dla późniejszych rozważań konstrukcję. Art. 31 § 2 pkt 2 k.r.o. stanowi, że do majątku wspólnego należą dochody z niego pochodzące. Dochód w rozumieniu tego przypisu stanowią m.in. pożytki cywilne, czyli dochody przynoszone przez rzecz na podstawie stosunku prawnego łączącego małżonka z inną osobą²¹. Zatem wszystko to, co stanowi nabyty za przedmiot wchodzący w skład współwłasności łącznej ekwiwalent, jest składnikiem majątku wspólnego. Przepisy art. 31 § 1 i § 2 k.r.o. nie ograniczają sposobów nabycia przedmiotów majątkowych, wobec czego może to być nabycie pochodne na podstawie czynności dokonanej przez drugiego małżonka w ramach zarządu tym majątkiem²². Nie ulega także wątpliwości, że czynnością w ramach zarządu majątku wspólnego, do której upoważniony jest każdy z małżonków samodzielnie, są czynności polegające na wyzbyciu się prawa, zmianie jego treści czy jego obciążeniu²³.

¹⁹ Ibidem.

²⁰ K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 301.

²¹ Zob. E. Skowrońska-Bocian, op. cit., s. 34.

²² J. Ignatowicz, M. Nazar (red.), *Prawo rodzinne*, Warszawa 2010, s. 142–143.

²³ Ibidem, s. 158.

Wymóg bezprawności zachowania i zasada subsydiarności prawa karnego

W ujęciu szkoły krakowskiej prawo karne nie daje odpowiedzi na pytanie, jakie zachowania są bezprawne, a jakie nie są. Normy prawa karnego wskazują jedynie, które zachowania, zawczasu uznane za bezprawne, są karalne. W takim ogólnym, generalnym rozumieniu bezprawności stanowi ona „sprzeczność z całym porządkiem prawnym”²⁴, a nie z zakazami norm prawnokarnych. Rolą prawa karnego nie jest bowiem regulowanie stosunków społecznych, a jedynie reagowanie na ich naruszenia, określone w innych dziedzinach prawa. Natomiast bezprawność w konkurującym ujęciu kryminalnym to „sprzeczność z normami prawa karnego, a mówiąc inaczej – z zakazami karnymi, dotyczącymi określonego ludzkiego zachowania”²⁵. W tym ujęciu dla uznania bezprawności zachowania wystarczy stwierdzić, czy realizuje ono znamiona odpowiedniego typu czynu zabronionego, a więc czy narusza normę prawnokarną. Racjonalność przyjmowania teorii bezprawności kryminalnej doznaje ograniczenia w sytuacji, gdy dane zachowanie jest uznawane za bezprawne według prawa karnego, a dopuszcza je inna dziedzina prawa²⁶. System prawny musi zachować spójność, dlatego nie można uznawać za bezprawne czegoś, co ten sam system prawny dopuszcza. Określone zachowanie, realizujące znamiona konkretnego czynu, nie przesądza nigdy ostatecznie o popełnieniu przestępstwa z uwagi na to, że inne dziedziny prawa mogą wręcz zezwalać na zachowania realizujące ustawowe znamiona przestępstwa²⁷. Z tego względu w strukturze przestępstwa bezprawność czynu, rozumiana generalnie, zachowuje pierwszorzędne znaczenie i *in concreto* zawsze powinna być oceniona w pierwszej kolejności.

Mechanizmy prawa karnego przewidują poważną ingerencję w sferę wolności każdego człowieka i dlatego powinny być stosowane tylko w ostateczności. Prawo karne stanowi *ultima ratio* wśród sfer funkcjonowania państwa, znajdywać powinno zastosowanie jedynie wówczas, gdy środki prawne przewidziane w poszczególnych dziedzinach prawa są niewystarczające do zapobiegnięcia negatywnym zjawiskom społecznym. Podstawowa funkcja prawa karnego sprowadza się do ochrony dóbr uznanych przez ustawodawcę za cenne, skutkiem czego ustawodawca zakazuje zachowań, które zmierzają do zmiany korzystnego, z punktu widzenia abstrakcyj-

²⁴ A. Zoll, *Okoliczności wyłączające bezprawność czynu*, Warszawa 1982, s. 51.

²⁵ J. Warylewski, *Prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 2009, s. 211.

²⁶ A. Marek, S. Waltoś, *Podstawy prawa i procesu karnego*, Warszawa 2003, s. 60.

²⁷ L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2009, s. 50.

nych założeń aksjologicznych, stanu rzeczy²⁸. Wobec powyższego ma ono charakter subsydiarny, wtórny i pomocniczy w stosunku do dziedzin prawa, które kształtują, jak należy postępować z określonym dobrem prawnym czy organizują stosunki majątkowe między podmiotami, tak jak czyni to prawo cywilne. Skutkiem tego prawo karne ma za zadanie jedynie chronić uregulowane w innych gałęziach normy prawne²⁹. Prawo karne nie może regulować ani zmieniać stosunków prawnych opartych na normach znajdujących źródło w innych dziedzinach prawa. Jego zadaniem jest jedynie zwalczanie zachowań niezgodnych z powyższymi normami, jeśli uregulowania innych dziedzin prawa okazują się niewystarczające. Prawo karne znajduje więc zastosowanie dopiero w ostateczności³⁰. Subsydiarność prawa karnego przejawia się także na etapie stanowienia prawa i w tym aspekcie dotyczy ona racjonalności kryminalizacji określonych czynów, co przejawiać się ma w traktowaniu prawa karnego w kategoriach *ultima ratio* oraz obiektywizacji dóbr nim chronionych poprzez powiązanie zmian legislacyjnych w jego obrębie z dążeniem do spójności wewnątrzsystemowej i ograniczeniem rozszerzenia granic kryminalizacji³¹. Jego stosowanie zaś, jak już była mowa, może mieć miejsce jedynie w sytuacji, gdy inne mniej dolegliwe środki okazały się nieskuteczne dla realizacji społecznie pożądanym postaw³². W pełni słuszny jest pogląd doktryny, jakoby „zasada subsydiarności prawa karnego oznacza, że legitymowane są tylko te normy prawa karnego, spełniające zadania, których nie mogą realizować żadne inne instrumenty kontroli społecznej”³³.

Ustrój wspólności małżeńskiej w kontekście przestępstwa przywłaszczenia

W świetle powyższego zasadniczą kwestią jest ustalenie, czy w poddanej analizie sytuacji procesowej zachowanie współmałżonka sprzedającego samochód objęty wspólnością majątkową rzeczywiście powinno być, jak chce tego SN, kwalifikowane jako przestępstwo przywłaszczenia.

²⁸ W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne – część ogólna*, Kraków 2013, s. 39.

²⁹ Ibidem, s. 25; K. Buchała, A. Zoll, *Polskie prawo karne*, Warszawa 1997, s. 16–17.

³⁰ P. Kozłowska-Kalisz, [w:] M. Mozgawa (red.), *Prawo karne materialne. Część ogólna*, Warszawa 2011, s. 21; A. Marek, J. Lachowski, *Prawo karne. Zarys problematyki*, Warszawa 2011, s. 15.

³¹ J. Kulesza, *Zarys teorii kryminalizacji*, „Prokuratura i Prawo” 2014, 11–12, s. 89–90.

³² R. Dębski (red.), *Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności. System prawa karnego. Tom III*, Warszawa 2013, s. 68.

³³ Ibidem, s. 71.

Po pierwsze wskazać należy, że rozważane zachowanie w ogóle nie powinno być uznawane za realizujące znamiona przedmiotowe typu przywłaszczenia. Jak wskazano wcześniej (por. przypis 13), przywłaszczanie to takie działanie, które okazuje zamiar sprawcy włączenia rzeczy do własnego majątku. Przestępstwo z art. 284 § 1 k.k. charakteryzować musi się zatem powiększeniem majątku sprawcy kosztem pomniejszenia majątku pokrzywdzonego. Pomniejszenie jednego majątku wskutek określonej czynności polega z logicznego punktu widzenia na tym, że dane prawo majątkowe nie należy już do majątku A, a należy do majątku B, bądź też zostało ono unicestwione. Żadna z takich konfiguracji nie zachodzi w analizowanej sytuacji. Kiedy współmałżonek zbywa rzecz ruchomą, będącą przedmiotem współwłasności ustawowej, to nie powiększa swojego własnego majątku ani nie uszczupla majątku wspólnego. Kwota otrzymana ze sprzedaży nie stanowi przecież jego majątku osobistego w rozumieniu art. 33 k.r.o. Punkt 10 tego przepisu stanowi, że do majątku osobistego należą przedmioty majątkowe nabyte w zamian za składniki majątku osobistego. Posługując się prostym wnioskowaniem *a contrario* dochodzi się do wniosku, że przedmiot nabyty w zamian za składnik majątku wspólnego nigdy nie wchodzi do majątku osobistego. Kwota ta zasila majątek wspólny małżonków na podstawie ogólnej reguły art. 31 § 1 k.r.o. Kwota uzyskana ze sprzedaży samochodu stanowi przedmiot majątkowy nabyty w czasie trwania wspólności ustawowej i jest ona ekwiwalentem zbytej rzeczy. W związku z tym nie można uznać, że w analizowanej kategorii zachowań dochodzi do nabycia prawa kosztem współmałżonka, skoro jego sytuacja majątkowa nie ulega z ekonomicznego punktu widzenia żadnej zmianie, a sam majątek wspólny nie ulega żadnemu uszczupleniu, co stanowić musiałoby cechę immamentną popełnienia takiego czynu zabronionego na szkodę drugiego ze współmałżonków. W sytuacji zaś, w której w wyniku czynności jednego z małżonków wyrządzona zostaje szkoda w majątku wspólnym, przez analogię znajdują zastosowanie przepisy art. 45 k.r.o. regulujące rozliczenia między małżonkami po ustaniu wspólności małżeńskiej. Małżonek, który wyzbył się bez odpowiedniego ekwiwalentu składnika majątku wspólnego, obowiązany jest do wyrównania szkody³⁴.

Po drugie brak w analizowanej sytuacji również realizacji znamion podmiotowych. Jak wyjaśniono powyżej, dla uznania zachowania za przestępstwo przywłaszczenia konieczne jest przypisanie sprawcy działania z *dolus directus coloratus*. Słusznie zauważa warszawski Sąd Apelacyjny³⁵, iż „w orzecznictwie dominuje

³⁴ J. Ignatowicz, M. Nazar (red.), op. cit., s. 185; zob. też orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 1958 r., I CR 547/58.

³⁵ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie – II Wydział Karny z dnia 1 lutego 2013 r., II AKa 414/12, Legalis 739655.

pogląd, że w sytuacji gdy posiadacz rzeczy czuje się jej właścicielem, to dokonując rozporządzenia taką rzeczą nie może być świadom realizacji znamienia czasownikowego czynu zabronionego w postaci »przywłaszczenia«, a tym samym swoim zachowaniem nie może wypełnić znamion strony podmiotowej przestępstwa stypizowanego w art. 284 k.k.”. Istotny przy tym pogląd wyraził – w innym od krytykowanego tutaj orzeczeniu – Sąd Najwyższy, który stwierdził m.in., że „przeświadczenie sprawcy, że ma on prawo dysponować będącym w jego posiadaniu mieniem, wyłącza wymaganą dla występku z art. 284 k.k. umyślność, a w rezultacie czyn taki oceniany być może wyłącznie w aspekcie prawa cywilnego. Innymi słowy, jeżeli posiadacz rzeczy czuje się jej właścicielem, to dokonując jakiegokolwiek rozporządzenia taką rzeczą, nie może być świadom realizacji znamienia czasownikowego »przywłaszcza«, a tym samym nie wypełnia swoim zachowaniem znamion strony podmiotowej przestępstwa stypizowanego w art. 284 k.k.”³⁶. Orzecznictwo podnosi zatem, że wystarczającą przesłanką, która musi już poddawać w wątpliwości możliwość przypisania sprawcy działania z zamiarem bezpośrednim, jest poczucie, że jest on właścicielem rzeczy. Mało tego, w analizowanej sytuacji owo poczucie znajduje odzwierciedlenie w stanie prawnym zbywanej rzeczy. Współmałżonek jest przecież prawowitym jej właścicielem, i to niezależnie od tego, czy współwłasność łączna uznana zostanie za udziałową, czy bezudziałową³⁷ oraz czy rzecz ruchoma wchodząca w skład majątku wspólnego jest dla działającego w określony sposób małżonka „częściowo cudza”³⁸. Skutkiem takiego stanu rzeczy musi być wyłączenie odpowiedzialności karnej małżonka z uwagi na dekomplektację strony podmiotowej. Należy również zaznaczyć, że wyjątkowo występować mogą mniej powszechne sytuacje, w których małżonek dokonujący czynności zarządu będzie faktycznie działał z zamiarem bezpośrednim przywłaszczenia. Będzie tak wtedy, gdy osoba ta, nieposiadająca szerokiej wiedzy prawniczej, dokona rozporządzenia mieniem bez wiedzy współmałżonka w błędnym przekonaniu, że w ogóle nie jest do takiego rozporządzenia uprawniona, oraz że w jego wyniku jej osobisty majątek ulegnie powiększeniu. W sytuacji takiej nadal nie są zrealizowane jednak znamiona przedmiotowe typu przywłaszczenia, wobec czego wciąż nie jest możliwa odpowiedzialność karna za przywłaszczenie. Można w takiej sytuacji rozważać ewentualnie tylko odpowiedzialność za usiłowanie nieudolne przywłaszczenia. Art. 13 § 2 k.k. stanowi, że usiłowanie zachodzi także wtedy, gdy sprawca nie uświadamia sobie, że dokonanie jest niemożliwe ze względu na brak przedmiotu

³⁶ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 2008 r., V KK 406/07, LEX nr 388681.

³⁷ Por. M. Nazar, op. cit., s. 266 i n.

³⁸ Por. R. Stefański, *Odpowiedzialność karna za zabór mienia stanowiącego wspólność majątkową*, „Prokuratura i Prawo”, 1995, 10, s. 118.

nadającego się do popełnienia na nim czynu zabronionego. Zatem skoro nawet w przypadku działania z zamiarem nie jest możliwe zrealizowanie przedmiotowych znamion typu przywłaszczenia, to kuszące może być uznanie przedmiotu objętego wspólnością małżeńską za przedmiot nienadający się do popełnienia na nim przywłaszczenia przez tego małżonka. Zdaniem autorów, kwalifikacja taka jest jednak niedopuszczalna. Brak przedmiotu nadającego się do popełnienia na nim czynu zabronionego musi być bowiem obiektywny³⁹. Obiektywność braku polega na tym, że na danym przedmiocie w ogóle nie można popełnić danego czynu zabronionego (przykładowo: na zwłokach ludzkich nikt nie może popełnić zbrodni zabójstwa). W analizowanej sytuacji przedmiot majątkowy jest obiektywnie zdalny do popełnienia na nim przywłaszczenia, nie jest jedynie możliwe jego popełnienie przez współmałżonka. Wobec powyższego nawet w wyjątkowej sytuacji działania z zamiarem nie powinna być możliwa odpowiedzialność karna

Po trzecie myli się Sąd Najwyższy, podnosząc, jakoby znowelizowane przepisy k.r.o. nie tworzyły sytuacji, w której zachowanie sprawcy byłoby działaniem w ramach uprawnienia nadanego odrębną normą prawną. W rzeczywistości jest dokładnie odwrotnie. Jak opisano to powyżej, art. 36 § 2 k.r.o. wprost wyraża zasadę samodzielności w zarządzaniu majątkiem wspólnym. Tak długo, jak nie doszło do wyrażenia skutecznego sprzeciwu przez współmałżonka niedziałającego albo czynność zarządu nie mieści się w katalogu określonym w art. 37 k.r.o., mąż sprzedający wspólny samochód bezsprzecznie, zdaniem autorów, działa w ramach przyznanych mu uprawnień. Wobec tego jego zachowanie nigdy nie powinno wręcz zostać uznane za bezprawne. Małżonkowie nie mają ani obowiązku podejmowania wspólnie czynności zarządu majątkiem wspólnym, ani uzasadniania podejmowanych przez jednego z małżonków działań wobec drugiego z nich czy drugiej strony czynności prawnej dopóty, dopóki dana czynność nie znajduje się w katalogu określonym w art. 37 k.r.o. Niedopełnienie określonego w art. 36 § 1 k.r.o. obowiązku informacyjnego wobec małżonka o stanie majątku wspólnego i ciążącego na nim zobowiązaniach nie powoduje nieważności czynności prawnej ani nie może przekładać się na odpowiedzialność karną małżonka⁴⁰.

Po czwarte w końcu nawet gdyby przyjąć za słuszną teorię bezprawności kryminalnej i realizowanie przez analizowane zachowanie wszystkich znamion typu przywłaszczenia, to i tak nie powinno dochodzić do skazania małżonka zbywającego wspólną rzecz z uwagi na subsydiarny charakter prawa karnego. Zauważyć należy, że prawo cywilne zawiera mechanizmy, które w zakresie małżeńskiej wspólności majątkowej skutecznie mogą doprowadzić do zabezpieczenia istotnych

³⁹ Zob. Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2011 r., V KK 33/11, LEX nr 817558.

⁴⁰ M. Sychowicz, [w:] K. Piasecki (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 222.

społecznie dóbr i wartości, w efekcie czego reakcja mechanizmami *ultima ratio* nie będzie konieczna. Dokonywanie czynności mimo skutecznego sprzeciwu lub nienależyte sprawowanie zarządu (np. sprzedaż po znacznie zaniżonej cenie) mogą doprowadzić do pozbawienia tak działającego małżonka uprawnienia do samodzielnego zarządu majątkiem wspólnym, na podstawie art. 40 k.r.o. W przypadku cięższych naruszeń obowiązków określonych w art. 36 dojść może do ustanowienia przez sąd rozdzielności majątkowej na podstawie art. 52 k.r.o. W literaturze wskazuje się nawet, że zachowanie małżonka dokonującego czynności zarządu mimo sprzeciwu drugiego małżonka może być kwalifikowane jako przyczyna rozkładu pożycia, w skrajnych przypadkach nawet przez niego zawiniona⁴¹. Przeciwdziałanie nienależytemu sprawowaniu zarządu majątkiem wspólnym za pomocą skazania powinno jawić się jako w oczywisty sposób ekstensywne, pozbawione społecznego poczucia sprawiedliwości.

Wnioski końcowe

Z przytoczonej argumentacji powinno jasno wynikać, że reagowanie mechanizmami prawa karnego w sytuacjach stanowiących prozę życia nieporozumień małżeńskich dotyczących zarządzania wspólnym majątkiem jest niezasadne. Sąd Najwyższy i podzielająca wyrażony przezeń pogląd część doktryny nie przedstawiają żadnych konkretnych argumentów, które miałyby udowodnić, że rozporządzenie składnikiem mienia, w myśl zasady samodzielności, jest bezprawne. Prawo cywilne przyznaje małżonkom uprawnienie do rozporządzania majątkiem wspólnym niezależnie od tego, czy działają w dobrych, czy w złych intencjach. Jednocześnie prawo cywilne zapewnia mechanizmy, które mogą zostać uruchomione w sytuacjach zarządzania majątkiem w sposób nienależyty. Podkreślić należy, że nieprawidłowy zdaniem autorów pogląd dopuszczający odpowiedzialność karną działającego w sposób przedstawiony małżonka nie jest wynikiem wadliwie sformułowanych przepisów czy innych błędów legislacyjnych. Błędne założenie bierze się stąd, że jego przedstawiciele nieświadomie dążą do tego, by prawo karne zmieniło ustalone przez prawo cywilne stosunki społeczne, co w sposób oczywisty przecież nie jest jego rolą. Jako myśl końcową warto przytoczyć fragment wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu⁴², który, co prawda na gruncie niebezpośrednio związanym z omawianym tematem, wskazał, że „naruszenie przepisów prawa

⁴¹ E. Skowrońska-Bocian, op. cit., s. 60–61.

⁴² Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu – II Wydział Karny z dnia 4 grudnia 2015 r., II AKa 284/15, Legalis 1398303.

cywilnego nie przekłada się na automatyczną odpowiedzialność karną oskarżonego na gruncie art. 278 § 1 k.k. lub art. 284 § 1 k.k., ze względu na autonomiczność gałęzi prawa karnego i prawa cywilnego oraz fakt, że regulacje cywilnoprawne co do zasady nie przekładają się wprost na przepisy prawnokarne”.

Bibliografia

- Buchała K., Zoll A., *Polskie prawo karne*, Warszawa 1997.
- Dąbrowska-Kardas M., Kardas P., [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom III. Komentarz do art. 278–363 k.k.*, wyd. 2, Kraków 2006.
- Dębski R. (red.), *Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności. System prawa karnego. Tom III*, Warszawa 2013.
- Gałązka J., [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2016.
- Gardocki L., *Prawo karne*, Warszawa 2009.
- Guzik-Makurska E., Pływaczewski E., [w:] M. Filar (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2016.
- Ignatowicz J., Nazar M., *Prawo rodzinne*, Warszawa 2016.
- Ignatowicz J., Nazar M. (red.), *Prawo rodzinne*, Warszawa 2010.
- Kidyba A. (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna*, wyd. 2, Warszawa 2012.
- Kozłowska-Kalisz P., [w:] M. Mozgawa (red.), *Prawo karne materialne. Część ogólna*, Warszawa 2011.
- Kulesza J., *Zarys teorii kryminalizacji*, „Prokuratura i Prawo” 2014, 11–12.
- Lachowski J., [w:] V. Konarska-Wrzošek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2016.
- Marek A., Lachowski J., *Prawo karne. Zarys problematyki*, Warszawa 2011.
- Marek A., Waltoś S., *Podstawy prawa i procesu karnego*, Warszawa 2003.
- Michalski B., [w:] A. Wąsek, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 222–316*, t. 2, Warszawa 2010.
- Nazar M., [w:] T. Smyczyński (red.), *Prawo rodzinne i opiekuńcze. System Prawa Prywatnego*, t. 11, Warszawa 2014.
- Oczkowski T., [w:] R. Stefański (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. 2, Warszawa 2015.
- Pietrzykowski K. (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2015.
- Skowrońska-Bocian E., *Mażeńskie ustroje majątkowe*, Warszawa 2010.
- Stefański R., *Odpowiedzialność karna za zabór mienia stanowiącego wspólność majątkową*, „Prokuratura i Prawo”, 1995, 10.
- Sychowicz M., [w:] K. Piasecki (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2009.
- Warylewski J., *Prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 2009.
- Wilk L., [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do artykułów 222–316*, Warszawa 2013.
- Wróbel W., Zoll A., *Polskie prawo karne – część ogólna*, Kraków 2013.
- Zoll A., *Okoliczności wyłączające bezprawność czynu*, Warszawa 1982.